



# TERAZNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:Marzec

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: August Gohlke. Wydawca: **Świecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

### DWIE PAMIĄTKI WIELKANOCY

Mar.14:12-25

*„Albowiem ilekroćbyście jedli ten chleb, i ten kielichbyście pili, śmierć Pańską opowiadajcie, ażby przyszedł” (1 Kor. 11:26).*

**T**EMAT tej lekcji stanowi jeden z najbardziej interesujących osobliwości ziemskiej służby Jezusa. Jezus wiedział, że Apostołowie nie zdawali sobie sprawy z tego, że była to Jego Ostatnia Wieczerza z nimi. Chociaż On napomknął o bliskości Swojej śmierci, to jednak Jego uczniowie nie byli w stanie zrozumieć, że to nieszczęście, o którym On im oznajmił, może być tak blisko. Jednakże, Jezus, z pełną świadomością tego, co to oznacza, pragnął spełnienia Swego i dzieła. Prawdopodobnie było to w tym właśnie dniu, przy końcu którego, On i Jego uczniowie udali się na wieczerzę Wielkanocną, gdy Jezus powiedział „Aleć mam być chrztem ochrzczone; a jakom jest ściśniony [w trudności], póki się to nie wykona!” (Łuk. 12:50) - chrztem w śmierć, który skończył się następnego dnia.

Piotr i Jan byli tymi dwoma uczniami, którzy zostali wysłani do przygotowania Wielkanocy (Łuk. 22:8). Widocznie Jezus, gdy wydał to polecenie, był w Betanii, w domu Łazarza. Przypuszcza się, że wielka górna sala, w której Jezus ze Swymi uczniami spożywał Wieczerzę Wielkanocną, była tą samą, w której zebrani Apostołowie i inni czekali na błogosławieństwa Zielonych Świątek. Ten sam pokój nadal istnieje według tradycji, lecz znajduje się on pod kontrolą muzułmanów, którzy są szczególnie o niego zazdrośni starając się, by nie stał się własnością chrześcijan.

Wieczorem tego samego dnia, Jezus w tej sali, w której poczyniono wszelkie przygoto-

wania, spotkał się z Dwunastoma. Zeszli się, ażeby w czasie na to wyznaczonym obchodzić żydowską Wielkanoc. Baranek się upiekł, przasny chleb był przygotowany, gorzkie zioła także. Wszystko, możemy być pewni, było stosownie do oryginalnych wymagań, ponieważ Jezus i jego Apostołowie byli

zobowiązani wypełnić każdy zarys prawa żydowskiego, tak samo jak pozostali Żydzi - a nowa dyspensacja nie była jeszcze zapoczątkowana. Każdy rys Zakonu obowiązywał aż do czasu błogosławieństw Zielonych Świąt, które zaznaczyły Boską aprobatę ofiary Jezusa i Boskie przyjęcie tych wszystkich, którzy stali się Jego uczniami przez zupełne

poświęcenie.

### PRAGNIENIE ZASZCZYTÓW KRÓLESTWA

Apostołowie, dalecy od zdania sobie sprawy z tego, że znajdują się w przededniu wielkiej tragedii, wierzyli, że Jezus wkrótce będzie osadzony na tronie jako Król. Pamiętali o Jego obietnicy, iż razem z Nim zasiądą na Jego tronie. Ta obietnica zdawała im się być bliska realizacji i nie mogli myśleć o niczym innym jak o tym, jaki stopień zaszczytu otrzymają w Królestwie. Zdaje się, iż mieli wrażenie, że jeśli nie będą dzielnie z sobą współzawodniczyć, nie otrzymają takich zaszczytnych stanowisk. Jezus spostrzegając postawę ich umysłu, powiedział do nich „Królowie narodów panują nad nimi. Lecz wy nie tak: owszem kto naj-

„UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”

2 Piotra 1:12

DWUMIESIĘCZNIK

Marzec-Kwiecień

Nr 315 (2)

#### SPIS TREŚCI

Dwie Pamiątki Wielkanocy	19
Nasze Sześćdziesiąte Drugie Roczne	
Sprawozdanie	21
Chrystus: Jego Okup	26

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”

Tytus 2:13

większy jest między wami, niech będzie, jako najmniejszy, a kto jest wodzem, będzie, jako ten, co służy" (Łuk. 22:25,26).

Były to nowe wzorce, dla nich trudne do zrozumienia i widocznie, są one nadal trudne do zrozumienia w pełni przez naśladowców Jezusa. Tą jednostką, która w Królestwie będzie najważniejszą, będzie ta, która w ciele była największym sługą. Oczywiście, największym sługą był sam Pan Jezus. Ale Mistrz oznajmił, że ta sama zasada odnosi się do wszystkich Jego naśladowców. Kto spomiędzy nich będzie najwierniej, najsumienniej, najgorliwiej służył braciom, zaskarbi sobie większą łaskę Boga i przygotowuje się do o wiele większego stanowiska w Królestwie Mesjasza.

Uczniowie, z tą myślą, że wszelka posługa oznacza przyznanie się do własnej niegodności w uzyskaniu wyższej pozycji, nie poczynili przygotowań do mycia nóg, żaden nie chciał odegrać roli sługi. W tym piaszczystym kraju, gdzie noszono sandały, mycie nóg było niemalże koniecznością. Zamiast nagany, Jezus wstał od stołu i wykonał tę posługę w stosunku do Swoich uczniów, wskazując im na ważność tej lekcji - mianowicie, pokory - dając do zrozumienia, że niezależnie od tego jak ponizająca mogłaby być usługa, powinni być gotowi świadczyć ją sobie wzajemnie, powinni być zadowoleni z możliwości spełnienia jej.

Ta lekcja do dzisiejszego dnia jest aktualna, nie jako forma lub ceremonia do spełnienia, ale jako ilustracja pewnej zasady. Każdy pokorny akt służby, wyświadczony któremuś z Pańskich braci odpowiada temu myciu nóg.

#### KRYZYS W ŻYCIU JUDASZA

Wieczerza Wielkanocna trwała - spożywano baranka z gorzkimi ziołami i chlebami pokładnymi, które w znacznej mierze przypominały grube naleśniki i czasami były używane, zamiast łyżki, do wytarcia sosu po mięsie. Jedna z ewangelii oznajmia, że „Jezus zasmucił się w duchu” i wówczas powiedział, że jeden z Dwunastu, który z Nim spożywa wieczerzę, jako Jego gość, jako członek Jego rodziny, knuje przeciwko Niemu zdradę.

W tym stwierdzeniu mógł być być podwójny zarzut. Pierwszy pokazałby uczniom, że Jezus całkowicie zdawał sobie sprawę z dokonanej z premedytacją zdrady. Dlatego oni nie mogliby pomyśleć, że cokolwiek stało się Jemu, było nieoczekiwane lub poza Boskim programem. Drugi — nasz Pan mógł być potraktować tenże, jako ostatnią naganę dla Judasza, aby w nim wywołać wstrząs i aby zaczął myśleć. Postępowanie zdrajcy jest nikczemne w najwyższym stopniu, ale podwójnie nikczemne jest wtedy, gdy zdrajca przyjmuje gościnę u tego, przeciwko któremu spiskuje i je jego chleb.

Wśród uczniów zapanowała konsternacja. Jeden po drugim pytali „Azajem ja jest?” Pytanie to znaczyło: Ja nie jestem tym, o kim myślisz! Nawet Judasz przyłączył się do tego

powszechnego pytania „Azajem ja jest?” Apostoł Jan siedział obok Jezusa, więc święty Piotr skinął na niego, ażeby zapytał Mistrza, o kim myślał. Być może, iż szeptem postawione pytanie usłyszał tylko Jezus. Odpowiedź naszego Pana podana także szeptem brzmiała „Jeden ze dwunastu, który ze mną macza w misie”. Niebawem, mając przygotowany specjalny kawałek chleba, znak szczególnego zainteresowania, podał go Judaszowi. Stąd święty Jan i święty Piotr znali prawdę.

Widocznie krótko po tym Judasz usunął się, a zapis mówi, że „zaraz po onej sztuczce chleba wstąpił weń szatan”. Duch szatana zdobył nad Judaszem zupełną kontrolę, kiedy on zastanawiał się, ważył i wahał w sprawie sprzedania swego najlepszego przyjaciela za trzydzieści srebrników. Dlatego jest zupełnie prawdopodobne, że Judasz nie był obecny, gdy Jezus, nieco później, ustanowił Pamiątkę Wieczerzy, którą chrześcijanie obecnie obchodzą.

#### ZNACZENIE PAMIĄTKI

Pamiątkowa Wieczerza, którą Jezus ustanowił jest zupełnie oddzielna i różna od Wieczerzy Wielkanocnej, a jednak, są one ściśle ze sobą związane, ponieważ jedna była jej typem a druga jej antytypem o, o wiele wyższym znaczeniu. Podczas jednej użyto literalnego baranka, by stanowił typ Jezusa, Baranka Bożego; podczas drugiej, antytypu, łamanie chleba przedstawiało śmierć Jezusa.

Żydzi obchodzili narodziny swego narodu i jego wyzwolenie z niewoli egipskiej. To miało swój początek w przejściu ich pierworodnych, gdy dziesiąta plaga nawiedziła Egipcjan. Święty Paweł nam pokazuje, że pierworodni Izraela, zachowani podczas tej Wielkanocnej nocy, byli typem Kościoła Pierworodnych, typem zachowanych, lub tych, którzy przeszli przez Wiek Ewangelii, gdy panowała noc grzechu, przed porankiem zapoczątkowującym Królestwo Mesjasza.

Studenci biblijni coraz częściej dochodzą do wniosku, że Pamiątka śmierci Chrystusa nie powinna być obchodzona, co kwartał, co miesiąc, lub co tydzień, lecz że powinno się ją rozważać, jako antytyp żydowskiej Wielkanocy i należycie obchodzić każdego roku 14 Nisan.

Nie mamy rozumieć, że Apostołowie ogarnęli znaczenie słów Jezusa, gdy On im wyjaśniał znaczenie Wieczerzy, którą ustanawiał. Lecz raczej, jak On to przepowiedział, Duch święty zwrócił im uwagę na te sprawy i umożliwił zrozumienie ich znaczenia po otrzymaniu Zielonościwego błogosławieństwa i oświecenia.

A my obecnie rozumiejąc ważność słów Jezusa „To jest ciało moje, które za was bywa łamane” uświadomiamy sobie, że On nie mógł przez to powiedzieć, jak to niektórzy myślą, iż ten chleb zamienił się w Jego rzeczywiste ciało, a sok winny w Jego rzeczywistą krew. Przeciwnie, On miał jeszcze Swoje faktyczne ciało i Swoją krew. Dlatego Jezus nie mógł

myśleć nic więcej, niż powiedział, że: ten chleb symbolicznie przedstawia moje ciało, które za was będzie złamane, a ten kielich przedstawia moją krew, która jutro będzie za was wylana — moje życie będzie oddane.

Ani też nie powinniśmy myśleć, że Jezus chciał przez to powiedzieć, iż szczególna cnota spłynie na uczniów, gdy spożyją ten chleb i będą pili z literalnego kielicha. Powinniśmy właściwie patrzeć daleko poza te sprawy i rozumieć je, tak jak On je rozumiał: Na ile wy tylko przez wiarę uczestniczycie w zasłudze zabezpieczonej przez moją śmierć, na tyle uczestniczycie w wielkim błogosławieństwie przewidzianym dla was, jako moich uczniów. Apostołowie wierzyli, że śmierć Jezusa nastąpiła za ich grzechy i że stanowiła podstawę przyjęcia ich przez Ojca Niebieskiego. Oni zdawali sobie sprawę, że na ile przyswoili sobie życie Chrystusa, na tyle tylko będą odbiorcami tych wszystkich błogosławieństw.

Święty Paweł wskazuje nam na inne ważne znaczenie tego chleba i kielicha. On stwierdza jedność Chrystusa i Jego Kościoła. Paweł nam mówi, że istnieje jeden tylko bochenek chleba i jeden kielich. Pierwotnie, tym bochenkiem był Jezus Chrystus, lecz w drugorzędym znaczeniu każdy spłodzony z ducha naśladowca Chrystusa, po usprawiedliwieniu przez Jego ofiarę, dostąpił przywileju członkostwa w Jego ciele, stał się częścią tego jednego bochenka. Podobnie, przez uczestniczenie w zasłudze krwi Chrystusowej, w Jego ofierze, wszyscy prawdziwi naśladowcy Chrystusa, jako Jego członkowie, byli uczestnikami jednego kielicha.

Proszę posłuchać słów Apostoła: „Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest; bo wszyscy chleba jednego jesteśmy uczestnikami” (1 Kor. 10:16,17).

#### PIECZĘTOWANIE NOWEGO PRZYMIERZA

Jezus mówił o kielichu, owocu winorośli, jako reprezentującym krew Nowego Przymierza. Przymierze Zakonu było Starym Przymierzem, które zawiodło w sprowadzeniu błogosławieństw dla Żydów, którzy nie byli w stanie go wypełnić. Dlatego też Żydzi nie posiadali kwalifikacji do błogosławienia innych narodów Ziemi. Lecz Bóg obiecał Nowe Przymierze, lepsze, które będzie wprowadzone przez nowego i wyższego Pośrednika, niż był Mojżesz. Bóg oświadcza, że Nowe Przymierze wypełni to, czego Stare Przymierze nie spełniło, ponieważ inauguracja Nowego Przymierza Zakonu zostanie dokonana przez Mesjasza, jako Pośrednika, podczas Jego Powtórnego Przyjścia. Jego Królestwo ustanowione w mocy i wielkiej chwale będzie panować, błogosławić i nauczać rodzaj ludzki, „I odejmę serce kamienne z ciała ich, a dam im serce mięsiste”, tym wszystkim, którzy skorzystają z tych błogosławionych sposobności.

Śmierć Jezusa dostarczyła krwi pieczętującej lub czyniącej skutecznym to Nowe Przymierze. Ale zauważ dalej: Kościół nie będzie błogosławiony przez to Nowe Przymierze Wieku Tysiąclecia, którego inauguracja nastąpi podczas Powtórnego Przyjścia Jezusa, w czasie zakładania Jego Królestwa. Kościół wcześniej otrzymuje błogosławieństwa Nowego Przymierza. Istotnie, poświęcone życie (krew) członków Kościoła, przyjęte przez naszego Pana, była potraktowane, jako część Jego własnej ofiary, pieczętującej Nowe Przymierze. Stąd, Nowe Przymierze nie może być zapieczętowane, dopóki całe Chrystusowe Ciało, które stanowi Kościół, nie będzie z Nim uczestniczyć w picciu Jego kielicha — w ofiarowaniu ziemskich praw, przywilejów, samego życia i nie zajmie swego Tysiącletniego Pośredniczącego urzędu.

#### PRZYMIERZE OFIARY

Tymczasem, widzimy, że Jezus i kościół otrzymali swoją nagrodę, ale nie pod Przymierzem Zakonu, ani nie otrzymali jej pod Nowym Przymierzem. Oni otrzymali ją pod szczególnym przymierzem, zwanym Przymierzem Ofiary. Wzmiankę o tym Przymierzu Chrystusa i Kościoła znajdujemy w Ps. 50:5, w którym Bóg jest przedstawiony jako mówiący „Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze”. Gromadzenie tych, którzy wchodzili w to szczególne Przymierze Ofiary z Panem, trwało przez ponad 1800 lat. Mamy wszelki powód, by wierzyć, że ta ofiara została ukończona i że wszyscy ofiarnicy, członkowie Ciała Chrystusowego, zostali uwielbieni, przemienieni mocą Pierwszego Zmartwychwstania, i weszli do radości swego Pana, stosownie do obietnicy „Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej”.

Nasz Pan powiedział, że nie będzie pił dłużej z tego kielicha. I nie pił. Jego dzieło, Jego picie z kielicha, skończyło się następnego dnia, na Kalwarii. Tam dokończył picia z kielicha, który Ojciec dla Niego napełnił. Ojciec napełnił też kielich dla wszystkich naśladowców Jezusa, a oni powinni pić z niego, jak również uczestniczyć w zasłudze Jego złamanego ciała, jeśli mają z Nim być w Królestwie, które wkrótce będzie ustanowione.

To oznaczały słowa naszego Pana do świętego Jakuba i Jana, Jego uczniów, gdy oni prosili Go o specjalne miejsca w Królestwie. Zapytał ich wówczas „Możecie [czy jesteście gotowi] pić kielich, który ja będę pił? i chrztem, którym się ja chrzczę, być ochrzczeni?” (Mat. 20:22). Oni serdecznie potwierdzili swoją gotowość. Wówczas Jezus ich zapewnił, że ich prośba zostanie spełniona, że jeśli są gotowi, On się o to postara, aby pili z Jego kielicha. I tak jest ze wszystkimi Jego naśladowcami. Pismo Święte upewnia ich, że tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są” (Rzym. 8:28).

## NASZE SZEŚĆDZIESIĄTE DRUGIE ROCZNE SPRAWOZDANIE

**D**ZIEKI obfitej łasce Jehowy mamy przywilej przedstawienia kolejnego rocznego sprawozdania. Był to, pod wieloma względami, błogosławiony i brzemienny w wydarzenia rok. Dziękujemy Panu za te wszystkie doświadczenia - przyjazne i nieprzyjazne - których nam udzielił w Swej wielkiej czułości. Nadal odczuwamy brak naszego drogiego Brata Jolly'ego, lecz jesteśmy Panu wdzięczni za te mądre nauki i rady, których nam udzielał nie tylko przez Braci Russella i Johnsona, lecz także podrzędnie przez Brata Jolly'ego.

Jehowa, nasz wielki Nauczyciel, w minionym roku nadal czynił Chrystusa naszą Mądrością (Iz. 54:13; 1 Kor. 1:30). A także w tym Epifaniczno-Bazylijskim okresie dalej udziela nam licznych błogosławionych pomocniczych, pouczających i zachęcających elementów Swojej mądrości. W jaki sposób moglibyśmy uwielbić Go dostatecznie za Jego wielką dobroć i życzliwość, za ciągłe udzielanie nam Swoich dóbr (Ps. 68:20)?

### WARUNKI W ŚWIECIE

Zastanawianie się nad warunkami światowymi z pewnością wskazuje, że warunki te się pogorszyły - różne kraje nadal doświadczają „uciśnienia narodów z rozpaczą”, w miarę jak ten czas wielkiego ucisku zbliża się do swego punktu kulminacyjnego. Wodzowie i przez nich wiodzeni nadal „drętwieją przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkich świat” (Łuk. 21:25,26). Chwytając się kurczowo wszystkiego, co według ich mniemania mogłoby przeszkodzić chaosowi i katastrofie. Wybór, w wyniku niepowodzeń politycznych, Ronalda Reagana na kolejnego prezydenta USA, wydaje się być dowodem tego. Podczas gdy wysiłki pana Reagana mogą poniekąd złagodzić nie leżący w ludzkiej mocy do opanowania kryzys w USA, to jednak one nie zapobiegają, ani nie rozwiążą ostatecznego wyniku „poruszenia” w tym czasie ucisku - zniszczenia przestarzałych i nie opartych na zdrowych podstawach instytucji, poprzedzających ustanowienie Królestwa Bożego na ziemi (Żyd. 12:26-28).

Obecność Rosji w Afganistanie przyśpieszyła powstanie kryzysu w jej stosunkach z USA i wieloma innymi krajami. Tak zwany Układ SALT nagle stracił wiele z dotychczasowej wartości. Tak zwane „detente” szybko się rozwiało. USA nałożyły embargo na zboże sprzedawane do Rosji i zbojkotowały (a także wpłynęły na bojkot innych krajów) igrzyska olimpijskie w Moskwie. Tak więc trwała walka o prymat władzy w sprawach świata pomiędzy władzami przedstawionymi w (antytypowym Hazaelu) a ranną sprzymierzoną Europą (Joramem izraelskim) i Ameryką (Ochozjaszem Judzkim, 2 Król. 8:26-29; 2 Kron. 22:2-6).

Nie udał się wysiłek przewiezionych drogą

lotniczą sił zbrojnych USA w celu uwolnienia zakładników w Teheranie. Zbrojna inwazja Iraku na Iran odniosła pewien sukces, mimo zdecydowanego oporu Iranu i w konsekwencji najwidoczniej przyczyni się do uwolnienia zakładników. Śmierć Szacha na wygnaniu oddaliła wszelką możliwość sprowadzenia go do Iranu i przeprowadzenia procesu sądowego, jak tego domagali się Irańczycy.

Terroryzm na wielką skalę utrzymywał się z niesłabnącą siłą, jak to jest widoczne z aktów gwałtu w różnych krajach. Część Miami, Floryda, została zdewastowana przez buntowników. Ambasada USA w Libii została splądrowana, a w Kolumbii, Ameryka Południowa, personel ambasady amerykańskiej, przez jakiś czas, był przetrzymywany w charakterze zakładników razem z personelem innych krajów. W Puerto Rico i El Salvador zastosowano przemoc, zabijając biskupa rzymskokatolickiego. Były prezydent Somoza z Nikaragui został zamordowany. Jamajka doznała niemało gwałtu, przynoszącego w rezultacie 500 przypadków śmiertelnych przed wyborami (w których dokonano wyboru bardziej umiarkowanego przywódcy). Prezydent Liberii został zamordowany, w Zimbabwe przejawiało się sporo gwałtu a także na innych terenach Afryki Południowej. Indie były rozdarte walką. Wielkie zamieszanie panowało na Środkowym Wschodzie, spowodowane dalszą destruktywną działalnością OWP. Antyżydowski terroryści (być może neonaziści) podrzucili bomby i zabili kilku Żydów we Francji oraz gdzie indziej i zbezczeszcili żydowskie cmentarze. We Włoszech terroryści kontynuowali swoją działalność, na przykład podzuczając bombę i zabijając najmniej 76 osób w Bolonii. Zamachy stanu w Turcji, Boliwii itd.

Nadal rozbrzmiewa dźwięk trąby Jubileuszowej we wzrastających domaganiach się praw ludzkich (B, 215-220, porównaj 160). Jest to widoczne w strajkach i żądaniach robotników w Polsce, których wynikiem była zmiana przywódców rządowych oraz uzyskanie większych praw i wolności przez lud.

### CAŁA JEROZOLIMA OBECNIE STOLICĄ IZRAELA

Kneset przez głosowanie ogłosił niedawno, że cała Jerozolima, łącznie z jej starszą wschodnią częścią, jest wieczną stolicą Izraela. Prawie ukończone nowe zabudowanie w Jerozolimie Wschodniej ma wkrótce stanowić siedzibę urzędu premiera Begina. Dziesięć arabskich narodów, kierowanych przez Arabię Saudyjską, szybko potępiło Izraela za jego akcję, grożąc represjami (co obejmuje także ograniczenie w dostarczaniu ropy) każdemu krajowi w świecie, który uzna całą Jerozolimę za stolicę Izraela.

Kraje arabskie domagają się, ażeby każde państwo, mające swoją ambasadę w jakiegokolwiek części Jerozolimy przeniosło ją stamtąd. Holandię (która zawsze była bardzo życzliwa dla Żydów i Izraela), jedyne państwo europejskie z ambasadą w Jerozolimie, poddawano wielkiej presji ekonomicznej wywieranej przez bogate kraje arabskie, która ostatecznie zgodziła się na przeniesienie swojej ambasady do Tel Avivu (gdzie znajdowała się od początku ambasada USA).

Wydaje się, że Zach. 12:3 wypełnia się szczególnie w naszych czasach, ponieważ Jerozolima istotnie będzie „kamieniem ciężkim” dla tych wszystkich, którzy z nią są powiązani.

Tworzenie osiedli przez Izraela na zachodnim brzegu było także kością niezgody. Rezolucja ONZ, potępiająca kolonizację zachodniego brzegu przez Izraela, została jednomyślnie zatwierdzona przez Radę Bezpieczeństwa. Prezydent Carter szybko odpowiedział na tę krytykę, twierdząc, że głosowanie USA w Narodach Zjednoczonych zostało aprobowane w tym znaczeniu, że wszelkie wzmianki odnoszące się do Jerozolimy byłyby anulowane.

Premier Begin oznajmił, że do istniejących już 100 lub więcej osiedli na terenach arabskich doda się jeszcze ponad 10 następnych. To bardziej zwiększyło wrogość Arabów, szczególnie przeciwko Izraelowi i USA, a także spowodowało więcej walk na tych terenach. Groźba arabskich restrykcji, dotyczących zaopatrzenia w ropę, powoduje, że niektóre kraje opuszczają Izraela i występują przeciwko niemu. Jasser Arafat, który rości sobie prawo do stanowiska przywódcy nad tak zwanymi Palestyńczykami, w dalszym ciągu mówi: „Pokój dla nas oznacza zniszczenie Izraela” (zauważ Ps. 83:5 - „Pójdźcie, a wytraćmy ich, niech nie będą narodem, tak, żeby i nie wspomniano więcej imienia Izraelskiego”). Jedyńm rezultatem wojny iracko-irańskiej jest absorbowanie głównej uwagi narodów arabskich, co powoduje złagodzenie w wielkiej mierze ich presji na Izraela.

Mówi się, że wkrótce inny światowy kryzys wybuchnie w związku z minerałami różnych rodzajów.

#### „ROZSTROJONA NATURA” I INFLACJA

„Rozstrojona natura” (P' 39,161) w dalszym ciągu jest jednym z powodów przyczyniających się do wielkich utrapień w tym czasie wielkiego ucisku. Europę podczas ostatniego lata nawiedziły dokuczliwe chłody i deszczowa pogoda. A nadmierne upały w USA spowodowały śmierć około 1.200 osób. Natomiast w Indiach panował upał i susza w okresie, w którym tam normalnie pada. Na wielu terenach w świecie powiększyły się obszary pustynne. Wszystko to naraża na niebezpieczeństwo światowe zaopatrzenie w żywność, powodując głód (na przykład w Indiach i Afryce), jako jedną z czterech kaźni” trapiących ludzkość, wymienionych w Ezech. 14. Wulkaniczne erupcje na górze Św. Heleny, trzęsienie ziemi w pół-

nocnej Kalifornii i Algierii oraz huragan Allen są dalszymi dowodami rozstrojenia natury.

Niektórzy twierdzą, że te skrajności pogodowe w świecie w ostatnim dziesięcioleciu zostały wywołane, przynajmniej częściowo, przez wprowadzenie do atmosfery fal elektromagnetycznych. Słynny wynalazca N. Tesla, który przez jakiś czas pracował z T. Edisonem, twierdził, że ziemia ma swoją własną „częstotliwość” i że przez „dostrajanie” jej do właściwej częstotliwości teoretycznie można wyzwolić nieograniczoną ilość energii elektrycznej i przemieszczać dowolnie ogromną jej ilość wokół ziemi.

Twierdzi się, że uczeni w Rosji w tej dziedzinie rozpoczęli nieprzerwanie trwające eksperymenty od 1976 roku i w ten sposób zagęścili światowe drogi powietrzne sygnałami (pewna forma elektromagnetyzmu) pochodzącymi z radiostacji o czterokrotnie większej mocy, aniżeli jakiegokolwiek inne w świecie. Mówi się, że te transmisje radiowe wytworzyły obszary wysokiego ciśnienia w atmosferze, jak również potężne fale radiowe, które wynoszą ponad 1000 mil długości. Przypuszcza się, że te warunki są odpowiedzialne, przynajmniej w części, za tę dziwną pogodę w późnych latach siedemdziesiątych.

Dzieło wyprowadzania na jaw, co skrytego jest w ciemności i objawiania rady serc (1 Kor. 4:5), postępuje w obecnym okresie Epifanii Wtórego Przyjścia Jezusa. Zasługuje w tym względzie na uwagę przykład w tak zwanych operacjach „Abscam”, w których urzędnicy rządowi USA, włączając jednego senatora i sześciu członków kongresu, zostali zdemaskowani, jako winni przyjmowania łapówek od agentów rządu USA, którzy udawali bogatych arabskich szukających względów.

Inflacja nadal się zwiększa w różnych krajach. Na przykład w USA, w 1979 roku wskaźnik inflacji określano jako wynoszący 13,9% lecz wzrósł do bezprzykładnego poziomu osiągającego prawie 20%. Ekonomści rządowi poszukiwali różnych środków do zredukowania jej przez ograniczanie zakupów kredytowych itd. Liczni ludzie w USA i w innych krajach byli bardzo strapieni wzrostem cen. W niektórych krajach wystąpiły poważne braki.

#### WIZYTY PAPIEŻA W TURCJI, AFRYCE, FRANCJI I BRAZYLII

Podróżom papieża nadawano zawsze obszerny i przychylny rozgłos. Jednakże w Turcji, która jest muzułmańska, postawa rządu nie była tak serdeczna. Podział pomiędzy kościołami wschodnim i zachodnim nastąpił w 1054 roku. Papież, oczywiście, chciałby połączyć 700 milionów rzymskokatolików z 125 milionami greckich ortodoksyjnych wierzących, jako przeciwnych muzułmanom. Lecz nauki o papieskim prymacie, o nieomyślności i bezpośredniej jurysdykcji nad całym chrześcijaństwem, podtrzymywane i rozpowszechniane przez papieża i innych rzymskokatolików, stworzyły przeszkodę na drodze do ścisłej unii i więzów. Połą-

czona komisja składająca się z teologów obu kościołów będzie pracować nad rozwiązaniem trudności w celu ustanowienia pełnej społeczności.

W Afryce papież złożył wizytę w Zairze, Kongu, Kenii, Ghanie, Górnej Wolcie i Wybrzeżu Kości Słoniowej. W krajach tych około 12% ludności stanowią katolicy i brak jest tam księży.

Wizyta papieża we Francji była pierwszą od 1812 roku, gdy oddziały wojskowe Napoleona wzięły Piusa VII do niewoli i trzymały go w Fontainebleau przez dwa lata. Chociaż 85% ludności stanowi ochrzczonych katolików, to tylko około 15% regularnie uczęszcza do kościoła. Powołanie do stanu duchownego spadło do 70%. Około połowa francuskich diecezji zezwala małżeństwom przewodniczyć w nabożeństwach, w których mężczyźni odprowadzają mszę, uprzednio poświęconą przez księdza. 900 „pracujących księży” odmawia noszenia stroju duchownego. Papież nie jest zadowolony z tych praktyk.

W Brazylii tylko jedna trzecia z spodziewanego 1,5 miliona witała papieża w stolicy Brazylii. Kościół rzymskokatolicki jest tam największy w świecie. Około 90% stanowi nominalnych katolików, a jedna trzecia uprawia odmiany spirytyzmu. Połowa księży to obcokrajowcy. W ciągu 20 minionych lat 3.000 zrezygnowała. Znalezione tylko 74 nowych kandydatów do wyświęcenia przez papieża w czasie posługi na największym światowym stadionie. Większość z 335 biskupów odróżnia się najbardziej niezależnymi umysłami ze wszystkich rzymskokatolików i jest najbardziej zaangażowana w działalność społeczną. Biskupi ci są w konflikcie z rządem. Konserwatywny kler rzymskokatolicki w krajach latynoamerykańskich nie raz oskarżał postępowy kler rzymskokatolicki w Brazylii o stworzenie „równoległego kościoła, prawie heretyckiego” w opozycji do kościoła o tradycyjnej strukturze. Konserwatyści w Kurii Rzymskiej martwią się z powodu postępowych propozycji, łącznie z życzeniem zniesienia celibatu.

#### PAPIEŻ POTWIERDZA BŁĘDNE NAUKI

Papież posługuje się swym silnie przemawiającym wizerunkiem wodza (przez wielu uznawanego i lubianego), usiłując wszędzie podtrzymać stare niepopularne nauki kościoła i podeprzeć kościół, który bardzo podupadł i chyli się w kierunku rozkładu i zniszczenia. Papież usiłował bardzo agresywnie stłumić rozbieżności zapatrywań wśród rzymskokatolików, jak to jest widoczne z represji wobec kłopotliwego dysydenta, holenderskiego biskupa, na synodzie w Rzymie i w aprobachie potępienia herezji szwajcarskiego teologa Hansa Kunga (który zwalczał to potępienie).

Papież Paweł VI zapoczątkował liberalizację procesu zwalniania księży z ślubów celibatu, lecz obecny papież aż do niedawna nie zezwalał na żadne zwolnienia, teraz jednak pod wpływem ściślejszych przesłanek zezwala tyl-

ko tym, którzy już dawno porzucili stan kapłański, tym, którym brakowało dojrzałości lub wolności do dokonania właściwego wyboru oraz tym, którzy mogą udowodnić, że nigdy nie nadawali się do celibatu.

Tak więc papież nadal podtrzymuje nie biblijne dogmaty o celibacie księży mimo wzrastającego braku księży rzymskokatolickich i wzrastających nastrojów wśród biskupów i ludzi świeckich za dopuszczeniem żonatych księży do kościoła. Jednakże, co wykazano w BS'80,95, Watykan z widoczną niekonsekwencją ogłosił postanowienia, przez które dysydency żonaci księża kościoła episkopalnego mogą być ordynowani na księży rzymskokatolickich.

Odbył się nadzwyczajny światowy synod składający się z 216 rzymskokatolickich biskupów, który zamierzał usunąć wątpliwości w związku z rzymskokatolickimi naukami na temat kontroli urodzeń, rozwodów, itd. Arcybiskup Quinn, USA, przemawiając w imieniu delegacji USA prosił o „zupełnie rzetelne zbadanie” kwestii kontroli urodzeń i większe zrozumienie dla tych, którzy używają tak zwanej „sztucznej” kontroli urodzeń (nauki rzymskokatolickie zezwalają jedynie na tak zwaną metodę „rytmu” kontroli urodzeń). Brytyjski kardynał Hume natychmiast poparł wywody Quinna. Quinn zacytował dane statystyczne wskazujące, iż 76% kobiet rzymskokatolickich korzysta z „sztucznych” metod i tylko 29% księży amerykańskich uznaje je za godne potępienia. Wysoce ceniony *National Catholic Reporter* nazywa papieski pogląd na kontrolę urodzeń „nieszczęsnym”. Ale papież i inni, którzy mocno podtrzymują tradycyjne nauki rzymskiego katolicyzmu, zwyciężyli.

Papież podtrzymuje nauki rzymskokatolickie przeciwko rozwodom, nawet w przypadku niewierności jednego z małżonków (co jest biblijnie dozwolone - Mat. 19:9). On zdecydował, że ci rzymskokatolicy, którzy się rozwiedli i ponownie wstąpili w związki małżeńskie, mogą przystąpić do komunii tylko pod warunkiem powstrzymywania się od stosunków płciowych. Twierdzenie papieża, że mężczyzna, który ogranicza swą żonę do obiektu seksualnego, aby używać jej dla swojej przyjemności, nie jest lepszy niż cudzołóżnik, wywołało wiele nieprzychylnych komentarzy ze strony rzymskokatolików i innych.

#### WARUNKI WŚRÓD PROTESTANTÓW

Wyświęcanie kobiet na księży w kościele episkopalnym jest głównym powodem, iż niektórzy księża episkopalni usiłują zostać duchownymi rzymskokatolickimi. Zjednoczony Kościół Prezbiteriański w 1968 roku domagał się, aby każde z jego kongregacji *musiało* wybrać żeńskich starszych. To zarządzenie było energicznie atakowane i w rezultacie około 40 kościołów wystąpiło z ZKP.

Niektórzy protestanci dotąd spodziewają się, że nawrócenie świata nastąpi za życia „tej generacji”. Świecki ewangelista i twórca fun-

duszu William R. Bright usiłuje zebrać na ten cel miliard dolarów. Czy on zdobędzie te pieniądze, czy nie, świat na pewno nie będzie nawrócony wcześniej, aż po zaprowadzeniu ziemskiej fazy Królestwa pod rządami Godnych.

#### „POLITYKA PONOWNIE NARODZONYCH”

Ten rok był świadkiem decydującej zmiany w postawie wielu protestanckich fundamentalistów, w kierunku aktywności politycznej, szczególnie podczas wyborów. Tradycyjny pogląd biblijny - że chrześcijanin na tym obecnym złym świecie jest obcym, tak jak Jezus tu na ziemi trzymał się z daleka od polityki, którego obywatelstwo jest w niebie (Filip. 3:20; 1 Jana 4:17) - został przez wielu z nich zaniechany. „Polityka ponownie narodzonych” wysunęła się na czoło, broniona przez telewizyjnych ewangelistów Jerry Falwella i innych.

Ich ostrożne postępowanie w toku różnych przedsięwzięć, zmierza do poznania wyników głosowania kandydatów na urzędy. Jeśli kandydat głosi na rzecz przerywania ciąży, równych praw dla kobiet, praw dla homoseksualistów, świeckiego humanizmu itd., zostaje oznaczony, jako kandydat liberalny, którego należy wyeliminować w najbliższym głosowaniu. Wówczas ma być podjęta aktywna i dobrze sfinansowana kampania w okręgu wyborczym kandydata celem zebrania chrześcijan „znowu narodzonych” i innych przeciw niemu a za godnym przyjęcia opozycyjnym kandydatem konserwatywnym. Falwell i inni wezwali do rozszerzenia tej akcji w całej Ameryce.

Tak więc widać, że ich polityka i aktywność podlegają działalności czwartej broni do zabijania — Reformizmowi. W E 5 czytamy »Reformizm był propagowany w kościołach. „Sprawiedliwość społeczna”, „obywatelstwo chrześcijańskie”, „wyniesienie społeczne”, „slumsy”, „prohibicja”, „prawo wyborcze” itd., oto hasła szeroko rozpowszechnione.« Ich polityka jest bardzo podobna.

Zwycięstwo p. Reagana w wyborach prezydenckich USA i pokonanie prawie wszystkich kandydatów, których fundamentaliści napiętnowali jako liberałów i przeciwko którym prowadzili kampanię, było bez wątpienia w części zasługą wysiłków fundamentalistów. Dało to im powód do myślenia, że to Bóg faworyzował ich wysiłki i że powinni być politycznie bardziej aktywni w przyszłych wyborach. My wiemy, że chociaż oni mogą na razie warunki ulepszyć, nie mogą jednak istotnie zreformować „teraźniejszego wieku złego” (Gal. 1:4). Pismo jest na ścianie, a czasy pogan zakończyły się w 1914 roku, tak więc rozkład i zniszczenie złych systemów tego świata jest nieuniknione (Żyd. 12:26-28).

Na polu odkryć naukowych zebrano liczne interesujące dane za pośrednictwem sondy kosmicznej, której tor lotu był oddalony o 77.000 mil (uznane za stosunkowo duże zbliżenie) od planety Saturna, z jego licznymi pierścieniami i księżycami. Nie znaleziono tam jednak śladów życia.

#### WARUNKI WŚRÓD BRACI W PRAWDZIE

Nadal napływają wiadomości od braci, którzy rozczarowali się warunkami mniejszej lub większej niewoli, w której byli trzymani przez wodzów „Świadków Jehowy”. Z zadowoleniem wyciągamy pomocną dłoń do tych drogich braci w wysiłku pomożenia im w powrocie na zielone pastwiska Prawdy Paruzji, Epifanii i Bazylei. Staje się widocznym, że więcej z nich jest gotowych opuścić „Ś. J.”. Jesteśmy zadowoleni z uzyskania więcej nazwisk i adresów „S. J.”, szczególnie tych, którzy są, być może, gotowi do czytania literatury innej niż ta, która jest wydawana przez „Ś. J.”

Wydaje się, że nawet w Betel, głównej kwaterze w Brooklynie, N.Y., niektórzy nie zgadzają się ze swymi wodzami. Według pewnego oficjalnego ogłoszenia „pięć osób z Betel i jedna spoza Betel zostało pozbawionych społeczności pod zarzutem odstępstwa”. Ogłoszono 29 czerwca przy końcu czterodniowej konwencji „Ś. J.”, odbytej pod hasłem „Boskiej, miłości”, w Long Beach, Kalifornia, oświadczenie, którego widocznym celem było stłumienie licznych pogłosek o pewnej oczywistej kontrowersji doktrynalnej pomiędzy członkami „S.J.” na temat „zarządu” i innych wyższych urzędników wewnątrz organizacji.

Niektóre źródła stwierdzają, że powodem, pozbawienia społeczności i wymuszonej rezygnacji jest twierdzenie przez osoby zamieszane, że wszyscy poświęceni muszą doświadczyć ponownego narodzenia, duchowego. Te same źródła identyfikują rezygnację członka „zarządu” „Ś. J.” Raymonda V. Franza, bratanek podeszłego wiekiem prezydenta Towarzystwa, Fredericka W. Franza. Niektórzy twierdzą, że bratanek był brany pod uwagę, jako jeden z trzech możliwych następców swego stryja.

Ciągle słyszymy, że zbory i bracia w innych grupach Prawdy przyjmują naukę o zamknięciu drzwi do Maluczkiego Stadka. Między braćmi w Prawdzie trwa na ten temat poważna dyskusja. Wierzmy, że ci drodzy bracia otrzymają więcej światła razem z Prawdą Epifaniczno-Bazylejską. Usiłujmy podać im odpowiednią Prawdę, gdy tylko mamy sposobność ku temu i spotykamy takich, którzy chcą słuchać (Iz. 61:1). Będziemy się cieszyć z otrzymania większej ilości nazwisk i adresów braci w Prawdzie, do których moglibyśmy wysłać właściwą literaturę darmo.

#### RODZINA DOMU BIBLIJNEGO

Nasi drodzy bracia i siostry w Domu Biblijnym nadal spełniają bardzo dobrą i głęboko ocenianą służbę. Wymienimy tych, którzy obecnie pracują. Żona i dobra towarzyszka Redaktora, siostra Pearl Gohlke, prowadzi księgowość, pomaga w dziale subskrypcji, spełnia ogólny nadzór nad zakupami żywności, gospodarstwem domowym itd. W odpowiedzi na specjalne modlitwy o dodatkowych pomocnikach, br. H. S. Ingraham przyłączył się do naszej rodziny na początku 1980 roku i pomaga w pełnym wymiarze czasu w przygotowywa-



niu periodyków, korespondencji, itd. Brat John Davis (który uprzednio wykonywał dobrą służbę w pełnym wymiarze czasu) i br. Martin Cutler pracują w niepełnym wymiarze czasu w przygotowywaniu czasopism, itd. Brat Bernard Hedman pomaga w niepełnym wymiarze czasu w pracy wydawniczej i w przygotowaniach do druku broszur. Brat Bradley Hedman także pomaga w niektórych dziedzinach.

Siostra Grace Amir wykonuje czynności sekretarki, wynotowuje zamówienia z listów. Siostra Madeline Samek pomaga w tych zakresach służby od czasu do czasu. Pewna siostra z innego zboru przepisuje niektóre rękopisy na maszynie, inni pomagają w opracowywaniu indeksów. Brat Floyd Hochbaum pakuje przesyłki do transportu morskiego (przy pewnej pomocy innych) i spełnia lokalną pracę ewangeliczną i wizytacyjną.

Siostra Olive Lounsbury ma pod opieką dział subskrypcji, pomaga w tej pracy br. Leon Jordan (on pomaga także w innej pracy) i okazjonalnie inni, szczególnie siostry Ruth Buist i Lois Ann Lounsbury.

Siostra Doris McClintock pracuje w dziedzinie kulinarnej. Inni jej pomagają, szczególnie w czasie konwencji. Bracia i siostry z lokalnego zboru regularnie pomagają w przygotowywaniu czasopism do wysyłki. Inni pomagają w niepełnym wymiarze czasu w różnych innych dziedzinach.

My wiemy, że Pan ocenia dobrą, oddaną służbę tych drogich jednostek, i my ją oceniamy. Nie zapominamy jednak o wykonywanej pracy przez innych (Żyd. 6:10) drogich braci i siostry, którzy pracują w różnych dziedzinach służby w kraju i za granicą. Każdodziennie modlimy się za nimi gorąco. Dzięki tym wszystkim połączonym wysiłkom dobra Epifaniczno-Bazylejska praca postępuje naprzód „według ręki Boga naszego łaskawej nad nami” (Neh. 2:8; 1 Piotra 5:5).

#### NASZA STATYSTYKA

Jak zwykle, nasza statystyka nie obejmuje kosztów tych oddziałów, które publikują nasze czasopisma. Wydaje się, iż nasi czytelnicy byli bardzo błogosławieni tego roku przez PT i BS. Całkowita korespondencja, otrzymana i wysłana, oraz cyrkulacja PT i BS, nadal wskazuje pomyślny wzrost, w miarę jak nasi czytelnicy przysyłają nam nazwiska i adresy (prosimy o więcej) uzupełniające wykaz darmo wysyłanych PT i BS (na ile możliwe prosimy o podawanie przynależności grupowej i kościelnej) i jak otrzymujemy zachęcające odpowiedzi z różnych źródeł z prośbą o literaturę itd. Zachęcamy braci do nabywania dawniejszych numerów PT, HE i BS, oprawionych czy nie, ponieważ w nich znajduje się dużo cennego symbolicznego złota i srebra (Boskiej Prawdy).

Jesteśmy zadowoleni ze sprawozdań dotyczących sprzedaży tomów Paruzyjnych (i Epifanicznych) i innej literatury, które wskazują, że pewna liczba braci jest nadal gorliwie aktywna w pracy kolporterskiej i strzeleckiej, w umieszczaniu naszej literatury w księgarniach, w wystawianiu jej na „pchlim” targu

i innych targach itp. Nowa edycja *Codziennej Niebiańskiej Manny* została szeroko i życzliwie przyjęta. Ta wspaniała książka, gdy jest wiernie używana, dokonuje swojej dobrej pracy rozwijania podobieństwa Chrystusowego w umysłach i sercach ludu Bożego.

Nasza ulotka na temat Restytucji została szeroko i życzliwie przyjęta, a na początku 1981 roku mamy nadzieję wydać kilka dodatkowych bezpłatnych broszur zawierających artykuły z dawnych BS i także ulotkę „Pełna Ewangelia”.

My oceniamy odpowiedzi (i pragniemy ich więcej) na nasze powtarzające się ogłoszenia, dotyczące pomocy w Pańskiej służbie, zarówno tutaj (w Domu Biblijnym), jak i w miejscu zamieszkania lub w domu. Niektórzy bracia są aktywni w służbie od drzwi do drzwi i w wyniku tego do osób dotkniętych żalobą, za co wielbimy Boga.

Jeśli ktoś potrzebuje finansowej pomocy lub innej w związku z ewangeliczną pracą z użyciem naszej literatury, my w modlitwie rozważymy takie prośby, szczególnie w odniesieniu do tych, którzy mają plany użyć lub używają znaczną ilość czasu w tej służbie.

Służba naszych pielgrzymów i ewangelistów, tak tutaj jak i za granicą, nadal przynosi wiele błogosławieństw. Niektórzy z nich mieli sprzyjające okazje do wydania świadectwa w telewizji lub radiu, a także innymi sposobami. Nasz program radiowy „Sztandar Biblijny” był transmitowany przez sześć radiostacji.

Cieszymy się, że bracia w wielu przypadkach są bardzo gorliwi w organizowaniu możliwości przedstawienia Prawdy na pogrzebach, słowem mówionym lub za pośrednictwem literatury. rozdawanej przybyłym. Niektórzy nadmieniali, by zamiast kwiatów wysyłano datki do LHMM.

Mimo, że w USA szaleje inflacja, a także w innych krajach, ze wzrostem cen praktycznie wszystkiego, bracia w dalszym ciągu nadsyłają bardzo oceniane darowizny w celu rozpowszechniania cennej Prawdy Epifaniczno-Bazylejskiej. Z finansową pomocą niektórych braci, główna kwatery LHLM nabyła bardzo upragnioną przylegającą własność, która może okazać się bardzo użyteczna tutaj w przyszłości dla potrzeb pracy Pańskiej. Częściowo jej koszt został włączony do przychodów i wydatków podanych poniżej. Ponieważ transakcja została zawarta w listopadzie, pozostałość zostanie włączona do finansów przyszłego roku fiskalnego.

Saldo funduszu książkowego, a także kilka tysięcy dolarów więcej, będzie potrzebne do zapłacenia oprawy bezpłatnych broszur i ulotek, które wydrukowaliśmy w tym roku. Będą potrzebne także do zapłacenia następnego większego nakładu broszur i ulotek.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy Panu za przywilej przygotowania i przedstawienia tego sprawozdania. Głęboką ocenę wyrażamy także dla służby wszystkich naszych drogich towarzyszy w posłudze cennej Prawdy, których miłujące wysiłki mają swoje odbicie w cyfrach podanych poniżej.

**PODSUMOWANIE NASZEJ PRACY**

od 1 listopada 1979 r. do 31 października 1980 r.

**KORESPONDENCJA**

Otrzymanych listów i pocztówek.....12.702  
 Wysłanych listów i pocztówek.....10.120

**CYRKULACJA LITERATURY**

Ochotnicza dystrybucja *Teraź-  
 niejszej Prawdy*.....1.933  
 Prenumerata *Teraźniejszej Praw-  
 dy*..... 7.516  
 Ogółem *Teraźniejsza Prawda* .....9.449  
 Ochotnicza dystrybucja *Sztandaru  
 Biblijnego i Zwiastuna* ..... 11.300  
 Prenumerata *Sztandaru Biblijne-  
 go* .....63.150  
 Ogółem *Sztandar Biblijny  
 i Zwiastun*.....74.450  
*Wykłady Pisma Świętego* (opra-  
 wa płócienna).....2.789  
 I Tom (w papierowej oprawie  
 i w formie broszur) .....725  
*Epifaniczne Wykłady Pisma  
 Świętego*..... 706  
*Foto-Drama Stworzenia* (oprawa  
 płócienna)..... 427  
*Życie-Smierć-Przyszłość*..... 220  
 Śpiewniki..... 370  
 Manny..... 595  
 Książki Poematów ..... 235  
 Broszury (*Piećko, Spirytyzm, Cie-  
 nie Przybytku*)..... 642  
 Broszury: *Żydowskie Nadzieje  
 i Perspektywy, Nauki „Sw. Je-  
 howy” i RSV, AI, GT, HUD,  
 PYR, BA itd.*.....6.635  
 Indeksy..... 55  
 Inne publikacje, Biblie itd. .... 2.121  
 Razem książki i broszury .....15.520  
 Karty Boskiego Planu, Przybytku  
 i Piramidy.....119  
 Ochotnicza dystrybucja broszur .....179.594

Ulotki..... 620.755 .  
 Listy do osób w żałobie ..... 27.550

**SŁUŻBA PIELGRZYMSKA**

Pielgrzymów..... 8  
 Posiłkowych pielgrzymów..... 71  
 Ewangelistów..... 73  
 Zebrań publicznych i półpublicznych ..... 376  
 Uczestniczących w nich..... 15.380  
 Zebrań domowych ..... 2.604  
 Uczestniczących w nich..... 41.606  
 Przebytych mil..... 207.250

**FINANSE****FUNDUSZ OGÓLNY***Przychody*

Datki, Prenumerata itd. .... \$ 223.608,24  
 Saldo z ubiegłego roku ..... 1.201,33  
 Ogółem przychody ..... \$ 224.809,67

*Rozchody*

Pielgrzymi, Ewangelisci, Kon-  
 wencje ..... \$ 29.348,45  
 Biuro, literatura, praca w in-  
 nych krajach, nieruchomości,  
 fundusz amortyzacyjny itd. .... 194.262,46  
 Ogółem rozchody ..... \$ 223.610,91  
 Saldo ogólnego funduszu .....1.198,76

**FUNDUSZ KSIĄŻKOWY***Przychody*

Datki, sprzedaż książek itd. .... \$ 18.313,13  
 Saldo z ubiegłego roku ..... 15.142,84  
 Ogółem przychody ..... \$ 33.455,97

*Rozchody*

Manna, broszury itd. .... \$ 29.297,50  
 Saldo funduszu książkowego.....\$ 4.158,47

**CHRYSZTUS: JEGO OKUP**

(ciąg dalszy z Ter. Pr. Nr 313)

To przyprowadza nas do rozpoznania sofistyki uniwersalistów na temat doktryny pojednania, którą oni prezentują z dużą perwersją, jako prawdopodobnie ich główny dowód na uniwersalizm. Prawdopodobnie używają w tym zakresie słowa „pogodzenie” raczej, preferując je wobec słowa „pojednanie”, ponieważ to ostatnie słowo widocznie bardziej wykazuje ich sofistykę w tym przedmiocie. Słowo „pojednanie” zakłada, że dwie strony są z sobą wzajemnie poróżnione, że są w stosunku do siebie nieprzyjazne, ponieważ z takiego czy innego powodu, nie są z siebie zadowolone. Pojednanie jest dziełem doprowadzającym je do wzajemnej przyjaźni przez usunięcie z ich drogi rzeczy powodujących wzajemnie niezadowolenie

i przez wywoływanie w skutkach takich rzeczy, które przyprowadzają obie strony do wzajemnego zadowolenia z siebie. Stosując to w odniesieniu do Boga i człowieka widzimy, że oni nie są zadowoleni z siebie: Bóg nie jest zadowolony z człowieka z powodu jego grzechu a człowiek nie jest zadowolony z Boga z powodu Boskiej świętości. Nieprzyjaźń w Bogu została wywołana przez grzech Adama i została zwiększona przez dalszy grzech człowieka, a w człowieku została ona wywołana przez wprowadzenie Boskiego karcenia za grzech i domaganie się od człowieka posłuszeństwa wobec Boskiego prawa, co spowodowało niezadowolenie grzesznego człowieka. Przeto wzajemne pojednanie w tych zarysach składa się

na dzieło, które uczyni Boga zadowolonym z człowieka a człowieka - zadowolonym z Boga. Zgodnie z tym słowo pojednanie może być zastosowane do każdego i do wszystkich aktów, które sprawiają, że Bóg jest zadowolony z człowieka, oraz do każdego i do wszystkich aktów, które sprawiają, że człowiek jest zadowolony z Boga. Gwoli jasności będziemy nazywać dzieło wprowadzania Boga w stan zadowolenia z człowieka pierwszą fazą pojednania, a dzieło doprowadzania człowieka (i upadłych aniołów) do stanu zadowolenia z Boga - jego drugą fazą.

Każde użycie słów, pojednanie i pojednać, na ten temat, za wyjątkiem trzeciego, jest zamierzone w Piśmie Świętym, aby odnosiło się do wszystkich lub do niektórych aktów doprowadzających Boga do zadowolenia z człowieka. Jest duża liczba dzieł, do których odniesione są te słowa w tym zastosowaniu, które wyraża Boskie stawanie się, zadowolonym z człowieka. Są to dzieła Boga i Chrystusa w stosunku do Boga, konieczne do usunięcia Boskiego niezadowolenia z człowieka; szczególnie występują trzy z nich: (1) Bóg dający Swego Syna, aby stał się okupem stanowiącym podstawę uczynienia Boga zadowolonym z człowieka. Ta część dzieła pojednania jest przedstawiona w 2 Kor. 5:19: „Ponieważ Bóg *był w Chrystusie*, świat z samym sobą jednając”, co odnosi się do dania przez Niego Swego Syna, aby stał się okupem, tak aby Syn mógł przez okup zadowolić Boga w odniesieniu do świata. (2) Nasz Pan dający Siebie na śmierć, aby mógł złożyć okup, jako podstawę Swego działania, aby Bóg był zadowolony ze świata. Ta część dzieła szczególnie przedstawiona jest w pierwszej części Rzym. 5:10, gdzie jest powiedziane, że, gdy byliśmy nieprzyjaciółmi, byliśmy pojednani z Bogiem *przez śmierć Syna Jego*, która dopełniła się na Kalwarii. I (3) akt naszego Pana, przez który, w drodze przypisania lub zastosowania okupu, przebłaganie jest aktualnie czynione, przez co Bóg staje się zadowolonym z człowieka. Nasz Pan obecnie czyni to dzieło w niebie dla Kościoła (Żyd. 9:24; 2:17), co jest antytypem pojednania dokonanego przez Aarona, gdy kropił krwią cielca w Świątyni Najświętszej. Nasz Pan dokona takiego przebłagania za niewybrany świat w następnym wieku, gdy pokropi krwią antytypową księgę, to jest zadośćuczyni Boskiej sprawiedliwości za świat. Ta część dzieła pojednania realizowana w czynionym przez naszego Pana przebłaganiu jest wyrażona w odniesieniu do tego wieku w Rzym. 5:10 („będąc *pojednani* [dostąpiwszy przebłaganie u Boga], zachowani będziemy przez żywot jego”); Rzym. 11:15; Kol. 1:20; Efez. 2:16; Kol. 1:21,22. Pierwszy z ostatnich dwóch cytatów pokazuje, że to przebłaganie jest dokonywane za braci w czasie, gdy wstępują w Ciało, w znaczeniu Ciała klasy Chrystusowej, tj. gdy stają się nowymi stworzeniami a drugi pokazuje, że przebłaganie jest dokonywane w czasie, gdy wstępują w Ciało w znaczeniu ciała klasy Jezusowej, człowieczeństwa ofiarującej klasy jako różniące się od ich nowych stworzeń, oba

zachodzące po przyjęciu poświęcenia przez ożywienie usprawiedliwienia i spłodzenie z Ducha. Kol. 1:20 jest ustępem odnoszącym się do dzieła pojednania w tej trzeciej części, to jest w znaczeniu przebłaganie, stosowanego do Kościoła w tym wieku a do świata w wieku następnym i także do upadłych aniołów, wyłączwszy szatana (Żyd. 2:14). Ponieważ zwiedzenie ich przez szatana miało miejsce w łączności z ich wysiłkami powstrzymania korupcji w rodzaju ludzkim, to śmierć Chrystusa zadośćuczyni Boskiej sprawiedliwości za ten zarys ich grzechu, a szkody wynikłe z innych zarysów ich grzechu oni naprawiają - nie będąc pod wyrokiem śmierci, lecz będąc skazani na uwięzienie - przez ich własne cierpienie więzienne w stanie odrzucenia i przez ich akty reformacji. W pierwszym zdaniu 2 Kor. 5:18: „Bóg nas z samym sobą pojednał przez Jezusa Chrystusa”, słowo *pojednać* zdaje się być użyte dla trzech części dzieła, przez które Bóg staje się zadowolonym z człowieka, w tym przypadku z Kościoła.

Tylko jeden ustęp znajduje się, w którym słowo *pojednać* użyte jest w znaczeniu człowieka czyniącego coś w związku z wprowadzaniem Boga w zadowolenie z niego. Po stwierdzeniu w wierszu 19, że wiernym dane było słowo, poselstwo, pojednania w celu usługiwania innym, święty Paweł w 2 Kor. 5:20 używa wyrażenia pokazującego, jak to poselstwo pojednania (2 Kor. 5:18, drugie zdanie) było sprawowane. Dzieło tego poselstwa jest wprowadzeniem do akcji słów: „jednajcie się z Bogiem”, to jest nasze usługowe uczynki, jak również słowa, głoszą te słowa. To oznacza, że lud w Wieku Ewangelii musiał coś zrobić, aby Bóg był z niego zadowolony. Co to jest? Odpowiadamy: musiał wykonywać pokutę wobec Boga, wiarę wobec Chrystusa, jako ich Zbawiciela, i całkowite poświęcenie Panu. Jezus działał jako Orędownik na rzecz tych, którzy tak postępowali i dokonywał ubłagania (1 Jana 2:2), w ten sposób czyniąc ich przyjemnymi Bogu.

Druga strona pojednania, to jest czynienie człowieka zadowolonym z Boga, także jest pokazana w Piśmie Świętym. Rzym. 5:11 jest jasnym ustępem na tym punkcie: „A nie tylko to [to jest, że Bóg stał się zadowolonym z nas przez Chrystusa ubłaganie Jego sprawiedliwości wobec nas], ale się też chlubiemy Bogiem [jesteśmy tak z Niego zadowoleni, że On jest całkowitym przedmiotem naszej chwały] przez Pana naszego. Jezusa Chrystusa, przez któregośmy [przez Jego rozwijanie nas w każdym dobrym słowie i dziele stajemy się zadowolonymi z Boga i ze wszystkiego, co się do Niego odnosi] teraz pojednanie otrzymali [to jest otrzymaliśmy Ducha, który rozkoszuje się w Bogu i w ten sposób jest zadowolony z Niego]”. Pokropienie antytypowego ludu krwią, po pokropieniu antytypowej księgi (Żyd. 9: 19,23). wypełni typ, gdy świat będzie się stawał zadowolonym z Boga. Tak znaleźliśmy ustępy Pisma Świętego nauczające oba zarysy pojednania, to jest o Bogu zadowolonym z czło-

wieka i o człowieku zadowolonym z Boga. Oba zarysy dzieła pojednania włączone są w wyrażeniu „słowo pojednania” (2 Kor. 5:19), w tym znaczeniu, że poselstwo wyjaśnia dzieło pojednania, jako całość w jego obu zarysach i w każdej części obu zarysów, natomiast wyrażenie „usługiwanie tego pojednania” (2 Kor. 5:18) zawiera w sobie dzieło, które kapłaństwo Boże czyni w przyprowadzaniu ludzi (1) przez pokutę, wiarę i poświęcenie do stanu, w którym Chrystus może wywołać zadowolenie Boga z nich przez przypisanie Swej zasługi na ich korzyść i (2) przez doktrynę, zbijanie, naprawianie i instrukcję w sprawiedliwości pomagając im do wzrostu w łasce, znajomości i owocności w służbie, aż będą zadowoleni z Boga i wszystkiego mającego związek z Bogiem.

Jednym słowem przedstawimy sofistykę uniwersalistów używających pojednania, jako dowodu uniwersalizmu: niektóre ustępy uczące, że przez zasługę ofiary Chrystusa Bóg będzie zadowolony ze wszystkich istot ludzkich i z upadłych aniołów, to jest ustępy stosujące się do pierwszego zarysu pojednania, stosują do drugiego zarysu pojednania. Jest to wielkim błędem, ponieważ znaczyłoby to, że wszyscy ludzie i upadli aniołowie staną się i pozostaną zadowolonymi z Boga. Biblia bardzo jasno naucza, że przez zasługę okupu Bóg stanie się zadowolonym ze wszystkich upadłych ludzi i aniołów i udzieli im sprzyjającej sposobności stania się zadowolonymi z Niego. Jednakże Biblia nigdzie nie naucza, aby wszyscy ludzie i upadli aniołowie stali się zadowolonymi z Boga. Przeciwnie, ona naucza, że niektórzy z nich nie uczynią wiernego użytku z takiej sposobności i dlatego zginą wiecznie. Najbardziej znanym przykładem przekręcania przez uniwersalistów Pisma Świętego, które znaczy, że Chrystus w dziele pojednania uczyni Boga zadowolonym ze wszystkich ludzi i upadłych aniołów, w znaczeniu, że wszyscy ludzie i upadli aniołowie będą zadowolonymi z Boga, jest Kol. 1:20, który to ustęp jasno odnosi się do Boskiego stawania się zadowolonym, przez zasługę Chrystusa, ze wszystkich ludzi i upadłych aniołów, jak to jest podane: „I żeby przezeń [Chrystusa] z sobą ([Bogiem, to jest w celu uczynienia wszystkich rzeczy na niebie i ziemi przyjemnymi Bogu. Niewątpliwie wyrażenie, pojednać kogoś z Bogiem, jak to stosuje Pismo Święte, oznacza uczynienie Boga zadowolonym z niego, to jest charakteryzuje to pierwszy zarys pojednania, jak to może być widziane z równoległych ustępów: Rzym. 5:10; 2 Kor. 5:19,20; Efez. 2:16. To nie znaczy, jak twierdzą uniwersaliści, czynienia człowieka i aniołów zadowolonymi z Boga; co stanowi drugi zarys pojednania] pojednał wszystko, uczyniwszy pokój przez krew krzyża jego [po dostarczeniu przez Swoją śmierć okupu, jako podstawy uczynienia ubłagania. Nie zapominajmy, że gdy okup został złożony na Kalwarii na krzyżu, ubłaganie, zadośćuczynienie sprawiedliwości, nie było tam uczynione, lecz jest dokonywane w niebie, w antytypowej Świątyni Najświętszej (Żyd. 9:

24,23; 2:17)]”. Powyższe całkowicie zbija użycie przez uniwersalistów pojednania, jako dowodu uniwersalizmu. W ten sposób odrzuciliśmy wszystkie główne argumenty uniwersalistów, jako wynikające z okupu. Okup gwarantuje wyzwolenie wszystkich ludzi spod wyroku Adamowego, tak że pod warunkiem przyjęcia zasługi okupowej i wiernego jej użycia mogą zdobyć wieczne życie. Natomiast ci, którzy jej wiernie nie użyją, nie zdobędą życia wiecznego; umrą wtórą śmiercią, wiecznie unicestwieni.

Dokonawszy przeglądu błędności kalwinizmu, jako niebiblijnie ograniczającego okup jedynie do wybranych i błędności niektórych uniwersalistów wyciągających wnioski, które przesadzają jego skutki, jesteśmy obecnie przygotowani do przeglądu innych nauk, które przeczą okupowi. Ponieważ jest on samym sercem Boskiego planu, szatan atakował go bardziej niżeli jakąkolwiek inną doktrynę biblijną. Jednakże nie mamy myśleć, że on atakował tę doktrynę tylko przez kalwinistyczne niedopracowanie i przez przesadzanie uniwersalizmu. Zwykle stara się on zaprzeczać jej, bądź to w sposób nie bezpośredni, to jest wystawiając doktryny przeczące jej logicznie, lecz niewyraźnie, bądź też w sposób bezpośredni, to jest przez zupełnie wyraźne zaprzeczanie jej. Z poprzedniego rodzaju szatańskiego zaprzeczania jej możemy wymienić doktryny: wyznaniowej trójcy, ludzkiej nieśmiertelności, wiecznych mąk, mszy, różnych form samopokutnych i ewolucji. Z ostatniego rodzaju szatańskiego zaprzeczania jej można przytoczyć różne zaprzeczenia odpowiedniej ceny czynione przez racjonalistów, zgodnych wersjonistów, Barbourytów, Patonitów itd. Pozornie słuszną formą zaprzeczania jest nauczanie, że umieranie jest karą za grzech i że człowiek umierając spłaca swoją własną karę i w ten sposób odkupuje samego siebie a tak czyniąc rzekomo zasługuje na swoje martwychwstanie od umarłych. Gdyby to rozumowanie było prawdziwe, oczywiście, nie byłoby potrzeby, aby Chrystus stał się okupem. Lecz czy to rozumowanie jest słuszne? Z pewnością przeczy mu rozum i Pismo Święte, ponieważ rozum wskazuje, że człowiek urodził się niedoskonałym, stąd nie może zadośćuczynić doskonałej sprawiedliwości Bożej przez swoje niedoskonałe umieranie. Co więcej, rozum pokazuje, że nie ma zasługi w umieraniu, ponieważ prawie we wszystkich przypadkach zachodzi ono w sposób niedobrowolny i niedoskonały a jej delikwenci zwykle starają się wszelkimi znanymi sobie sposobami zapobiec mu. Dlatego umieranie nie może przez zasługę zadośćuczynić sprawiedliwości, która wymaga pełnej doskonałości.

Ponadto pogląd ten przeczy Biblii, która nigdzie nie uczy, że umieranie jest karą, bowiem Biblia naucza, że śmierć - trwający stan osiągnięty przez umieranie - jest karą (1 Moj. 2:17; Jer. 31:30; Rzym. 1:32; 5:12,15,17; 6:16, 21,23; 7:5; 1 Kor. 15:21,22,56; Jak. 1:15; 1 Jana 5:16). Dusza cierpi tę karę (Ijoba 36:14 [margines]; Ps. 56:14; 78:50; 116:8; Iz. 53:10,12; E-

zech. 18:4,20; Mat. 26:38; Jak. 5:20). Tak więc karę stanowi wieczne nieistnienie (Ijoba 6:15,18; 7:9; Ps. 37:10,35,36; 49:13; 104:35; Przyp. 10: 25; 12:7). Ponieważ karą nie jest umieranie, lecz śmierć, dlatego umieranie nie może zadośćuczynić Boskiej sprawiedliwości jako spełnienie kary. Ani nie może przebywanie w stanie śmierci, krótko lub długo, zadośćuczynić Boskiej sprawiedliwości, jako spłacenie kary, ponieważ karą jest wieczna śmierć, udowodniona przez pójście na wieczną śmierć ludzkiej natury Chrystusa w celu dostarczenia okupu, który zadośćuczynił Boskiej sprawiedliwości odkupując umarły rodzaj ludzki z śmierci. Gdyby więc Jego ludzka natura nie poszła na wieczną śmierć, lecz powróciła, wówczas On unieważniłby okup z tym skutkiem, że umarli musieliby pozostać wiecznie umarłymi. Ponieważ więc karą za grzech jest wieczna śmierć, co także udowodnione jest przez wieczną śmierć idących na wtórą śmierć, dlatego ani umieranie człowieka, ani jego śmierć nie odkupuje go ze śmierci. To właśnie wieczna śmierć ludzkiej natury Jezusa, jako okupu, czyni możliwym powrót umarłych ze stanu śmierci. A tego dokona w wielkim dniu, gdy wszyscy będący w grobach usłyszą głos Syna Bożego i wyjdą. Dalsze dowody, że karą za grzech jest wieczna śmierć, znajdujemy w następujących ustępach Pisma Świętego, porównawszy je z cytowanymi powyżej: Ps. 145:20; Mat. 10:28; Filip. 3:19; 2 Tes. 1:9. Dlatego, ani umieranie, ani śmierć nie wnosi zasługi zadośćuczyniającej sprawiedliwości i powodującej powrót umarłych. Jedyną rzeczą, która to zasługuje, jest okup. W celu dostarczenia tego okupu Jezus Chrystus skosztował śmierci za każdego człowieka (Żyd. 2:9) i umarł za grzechy nasze według Pism (1 Kor. 15:3).

Biblia używa wielu określeń bez wyraźnego użycia słowa okup lub kupno, które zawierają w sobie tę myśl z powodu powiązań z jego różnymi zarysami i aspektami myślowymi. Jednym z takich jest wyrażenie o Jego „ciele” danym za Swój lud, występujące w Wieczerzy Pańskiej i gdzie indziej, jak to jest podane w Mat. 26:26; Mar. 14:22; Łuk. 22:19; 1 Kor. 11:24; Żyd. 10:5. Innym wyrażeniem jest Jego ciało dane za świat, jako chleb prawdziwy, jak to czytamy w Jana 6:32,33,48,50-59; Żyd. 10: 20. Innym z nich jest dar sprawiedliwości, dar z łaski (Rzym. 5:15,16,17,18; 6:23; 2 Kor. 9:15). Czwartym jest jego krew, przez co znaczą się: Jego prawo do życia i Jego prawo do praw życiowych, jak to jest widoczne w Mat. 26:27; Mar. 14:24; Jana 6:53-56; Dz.Ap. 20:28; Rzym. 3:25; 5:9; 1 Kor. 11:27; Efez. 1:7; 2:13; Kol. 1:14, 20; Żyd. 9:12,13,14; 10:19; 12:24; 13:12; 1 Piotra 1:2,19; 1 Jana 1:7; Obj. 1:5; 5:9; 7:14; 12:11. Krew w żyłach w symbolach biblijnych reprezentuje życie (3 Moj. 17:11,14; 5 Moj. 12:23); lecz wylana przedstawia śmierć, jak to może być widziane w pokropieniu przelaną krwią na ubłagalni i ołtarzu (3 Moj. 16:14,15,18; porównaj z Żyd. 13:11-13). Stąd wyrażenie, krew Chrystusa, znaczy śmierć Chrystusa, to jest Jego okupową zasługę. Piątym określeniem zawie-

rającym myśl okupu jest wyrażenie, śmierć i umierać, w odniesieniu do Jezusa, ponieważ przez śmierć Chrystusa nastąpiło złożenie okupu, jak to pokazują następujące ustępy: Iz. 53:12; Jana 12:33; Rzym. 5:10; 6:3—5; 1 Kor. 11:26; 15:3; Filip. 2:8; 3:10; Kol. 1:22; Żyd. 2: 9,14; 9:15; 1 Piotra 3:18.

Szóstym wyrażeniem zawierającym myśl okupu jest to, które mówi o złożeniu przez Jezusa Swego życia za innych, jak to wykazują przykłady w następujących ustępach: Mat. 20: 28; Jana 10:11,15; 13:37; Dz. Ap. 8:33; 1 Jana 3:16. I siódme biblijne określenie zawiera w sobie okup: cierpienie Chrystusa, On cierpiał: Mat. 16:21; Łuk. 22:15; 24:46; Dz. Ap. 3:18; 17:3; 26: 23; Filip. 3:10; Żyd. 2:9, 10,18; 5:8; 9:26; 13:12; 1 Piotra 1:11; 2:21,23; 3:18; 4:1,13; 5:1. Ósmym określeniem zawierającym myśl okupu jest wyrażenie, sprawiedliwość lub sprawiedliwość Boża (sprawiedliwość, którą Bóg dostarczył przez poświęcenie Chrystusa) lub posłuszeństwo, jak to widzimy w Rzym.3: 21,22; 5:18,19; 10:4; 1 Kor. 1:30; Filip. 3:9. Dziewiątym wyrażeniem, zawierającym w sobie okup i synonim sprawiedliwości, jest termin, wiara Chrystusowa, Jezusa Chrystusa, w której słowo wiara jest użyte w trzecim znaczeniu, wierności, to jest Jego ludzkiej natury, jak możemy to widzieć w następujących ustępach: Rzym. 3:22; Gal. 2:16 (dwukrotnie), 20; 3:22; Filip 3:9. A dziesiątym terminem zawierającym w sobie okup jest wyrażenie: ofiara, ofiarowanie, ofiarowanie za grzech (Żyd. 7:27; 8:3; 9:14,23,25, 26,28; 10:12,14,26). Przystudiowanie tych dziesięciu (liczba doskonałości ludzkiej, która występuje w okupie) wyrażeń, samych i ich kontekstów, jak również w powiązaniu z całą treścią Biblii, przekona każde dziecko Boże, że one zawierają w sobie okup.

Następnie Dawcy okupu zajmą naszą uwagę. Bóg jest pierwszym jego Dawcą, ponieważ On jest jego początkowym Dawcą, gdyż zaplanował go, uczynił go ośrodkiem Planu wieków (Ijoba 12:13,16; Dan. 2:20-22; Rzym. 11:33-36; 16:25,26; 1 Kor. 1:24; Efez. 1:8; 3:8-11; Tyt. 1:2,3; Obj. 13:8). On był także uruchamiającym Dawcą, ponieważ Jego miłość była tak wielka, że mógł dać Swego jednorodzonego Syna, aby stał się naszym okupem (Jana 3:16; Rzym. 5:8; 8:32; 2 Kor. 5:18-21; Efez. 1:6-8; 1 Jana 4:8-10). On jest podobnie skutecznym Dawcą, ponieważ przez Swoją moc podtrzymał Chrystusa uzdalniając Go do stania się naszym Zbawicielem. Tak działając w tej sprawie spowodował przez Swoją moc dokonanie karnacji Chrystusa (Mat. 1:18,20; Łuk. 1:35; Jana 1:14), dał Mu moc do wypełnienia Jego służby (Iz. 11:2; 61:1,2; Dz. Ap. 10:38), wzmacniał Go w próbach i doświadczeniach (Iz. 42:1; 49:1,2,5-8; Mat. 4:11; Łuk. 22:43; Żyd. 5:7,8) a w końcu wywyższył Go w mocy i do stanowiska, na którym mógł wypełnić Swoje zbawcze dzieło (Ps. 2:9; Łuk. 22:69; Jana 13:31,32; 17:5; Dz. Ap. 2:33,34; 5:31; Efez. 1:20; Filip. 2:9-11; Kol. 3:1; Żyd. 5:9; 8:1; 10:12,13; 1 Piotra 3:22). Jezus Sam jest drugorzędym Dawcą okupu. Tak więc dobrowolnie przedstawił Sa-

meo Siebie, jako Takiego (Ps. 40:7-11; Iz. 50:6; 53:12; Mat. 26:24,39,42,53,54; Łuk. 9:51; Jana 10:17, 18; Filip. 2:6-8; Obj. 5:12). On doznał wszelkich doświadczeń sprowadzających na Niego okupowo-ofiarniczą śmierć (Ps. 69: 22,27; 109:25; Iz. 52:14; 53:7-12; Mat. 21:37- 39; Jana 10:11; Dz. Ap. 26:23; 1 Kor. 15:3; Gal. 3:13) a w Swojej służbie po Swoim wywyższeniu daje innym dobrodziejstwa ze Swej śmierci (2 Kor. 5:19-21; 8:9; Gal. 1:4; 4:4,5; Efez. 1:6,7; 2:13-16; 5:2,25-27; Kol. 1:14,20-22; 1 Tym. 2:6; Tyt. 2:14; Żyd. 1:3; 10:10,12,14,19, 20; 12:2; 1 Piotra 1:2,18-21; 3:18; 1 Jana 1:7; 2:2; Obj. 1:5,6; 5:9,10; 7:14,15). Obfite cytaty dane w tym paragrafie są jedynie częścią wybraną z wielu ustępów Pisma Świętego dowodzących jak liczne są świadectwa biblijne o Bogu, jako pierwszorzędnym i Chrystusie, jako drugorzędnym Dawcy okupu na naszą korzyść.

Odbiorca, to jest otrzymujący okup, winien być uwydatniony. W ciemnych wiekach przeważała myśl, że Jezus dał okup szatanowi, aby kupić od niego rodzaj ludzki trzymany przez niego w niewoli. Prawdą jest, że szatan utrzymywał ludzkość w niewoli grzechu i śmierci (Żyd. 2:14,15; 1 Jana 5:19, ARV). Jednakże jego władza nad nią nie jest z Boskiego zarządzenia, lecz z uzurpacji szatana. On nie jest prawnym posiadaczem ludzkości. Co najwyżej Bóg dozwala mu, jako uzurpatorowi, władać nią w charakterze wykonawcy wyroku, przez który człowiek dostał się w jego moc. Ponieważ szatan nie jest właścicielem rodzaju ludzkiego, dlatego okup mu się nie należy i możemy być pewni, że okup nigdy nie był mu zapłacony. Bóg na mocy prawa stworzenia jest właścicielem rodzaju ludzkiego. A grzech człowieka i śmierć nie zmniejszyły Jego prawa Właściciela ludzkości. Grzech przeniósł człowieka, jako własności podporządkowanej Boskiej specjalnej miłości, w inną sferę, w której jako własność nadzorowany jest przez surowe zasady Jego sprawiedliwości, domagającej się od niego jego życia, istoty, egzystencji za jego grzech. Odtąd zawsze sprawiedliwość dzierżyła ten tytuł własności, jako dług człowieka wobec Boskiego przekroczonego prawa - Jego sprawiedliwości. Bóg więc jest właścicielem rodzaju ludzkiego potępionego przez sprawiedliwość, tak w jego procesie umierania, jak i w jego stanie śmierci. I jeśli człowiek kiedykolwiek miałby być wyprowadzony ze stanu zadłużonej własności, to musiałoby to stać się przez okup, odpowiednią cenę zapłaconą wierzycielowi - właścicielowi rodzaju ludzkiego potępionego i posiadanego przez sprawiedliwość. Taki jest więc sposób, w jaki Biblia przedstawia to. Ona mówi nam, że Chrystus przez wiecznego Ducha synostwa, jako cena okupu, ofiarował Samego Siebie nienaganionym, jako ludzka istota, Bogu (Żyd. 9:14), aby w ten sposób zadośćuczynił Boskiej sprawiedliwości za grzechy nasze i świata (I Jana 2:2; 4:10,14; Rzym. 3:21-26). Stąd poczytalnie kupieni są przenoszeni ze stanowiska zadłużonej własności, należącej do sprawiedliwości egzekwującej śmierć, do miłości Bożej, jako wynik poczytal-

nego kupna Chrystusowego (1 Kor. 6:20; 7:23), natomiast, gdy okup będzie użyty aktualnie do kupienia świata, w Tysiącleciu, będzie on absolutnie przekazany Chrystusowi, jako Jego własność (Ps. 2:2; Efez. 1:14), aby jej używał dla jej dobra.

Ale nie mamy rozumieć sprawy złożenia przez Chrystusa ceny okupowej, jako obligującej sprawiedliwość do sprzedaży ludzkości Chrystusowi za cenę okupu. Sprawiedliwość mogłaby odmówić przyjęcia ceny okupowej na kupno rodzaju ludzkiego, podobnie jak sam fakt, że ktoś ma dosyć pieniędzy, aby kupić dom nie zobowiązuje właściciela tego domu do sprzedania mu go. Właściciel może odmówić sprzedaży domu z właściwych dla siebie powodów. Podobnie Boska sprawiedliwość mogłaby odmówić sprzedaży rodzaju ludzkiego Chrystusowi za cenę okupową, gdyby miała właściwe dla siebie powody do odmówienia takiej sprzedaży. Innymi słowy, żaden przymus sprzedaży ludzkości Chrystusowi nie był nałożony na sprawiedliwość. Ani nie powinniśmy z tego wnioskować, że sprawiedliwość czasowo była niechętna do sprzedaży ludzkości Chrystusowi. Sprawiedliwość, przyjmując cenę okupową, czyni to dobrowolnie z dobrej woli sprawiedliwości, natomiast miłość wzmacnia tę dobrą wolę. Ona nie działała z przymusu. Ani też Chrystus nie był zmuszony przez sprawiedliwość, aby umarł za ludzkość a następnie kupił ją, ponieważ sprawiedliwość nigdy nie wymusza ofiary, ani użycia zasługi ofiarniczej. Kupienie nas przez Chrystusa jest w ten sposób widziane również, jako akt wolnej łaski a nie przymus z Jego strony. Obaj Dawcy, pierwszorzędny i drugorzędny, działają dobrowolnie we wszystkich sprawach związanych ze złożeniem okupu i ze sprzedawaniem i kupowaniem związanym z okupem, ponieważ sprawiedliwość nie była zobowiązana przez niego.

Nieco na temat użytkowników okupu: pierwszorzędnym użytkownikiem okupu jest Adam, ponieważ on jest tym, którego Jezus jest dokładnie odpowiednią ceną. Stąd okup został pierwotnie złożony za Adama (Żyd. 2:6-9; Rzym. 5:12-19; 1 Kor. 15:21,22). Rzeczywiście, poza pierwotnym udziałem Adama w transakcji okupu nie mogłoby być odpowiedniej ceny za rodzaj ludzki Adama, ponieważ w odłączeniu od Adama nie ma żadnej równowartości pomiędzy przewinieniem około 22.000.000.000 potomków Adama i zasługą Chrystusa, gdyż niezrodzona ludzkość w biodrach Adama, która znajduje odpowiednią cenę w niezrodzonej ludzkości w biodrach Jezusa, może mieć tę odpowiednią cenę tylko wówczas, gdy jest rozpatrywana w biodrach Adama i dlatego dziedziczy obciążający ją jego dług. Stąd bez Adama, jako pierwotnego użytkownika okupu, jego potomkowie nie mogliby mieć udziału w okupie, ponieważ dług Adama był odziedziczony przez nich wszystkich. A udział Adama w nim musi być zapłacony w celu uwolnienia od niego rodzaju ludzkiego. To rozważanie w pełni obala niedawny błąd Towarzystwa,

które naucza, że Adam nie jest użytkownikiem okupu.

Drugorzędnym użytkownikiem okupu jest upadła Adamowa rasa ludzka a to z tego powodu, że okup, jako odpowiednia cena Adama doskonałego ciała, życia, prawa do życia i jego prawa do praw życiowych, gdy będzie zapłacony za Adama, uwolni ludzkość od długu Adama, straconego doskonałego ciała, życia, prawa do życia i jego prawa do praw życiowych i w taki sposób przygotowuje ją do restytucji.

Powyżej, prezentując teksty Pisma Świętego o Boskiej miłości, śmierci Chrystusa i dziele Ducha za wszystkich w celu zbawienia, podaliśmy liczne ustępy na dowód, że cały rodzaj ludzki jest użytkownikiem okupu. Upadli aniołowie, oprócz szatana, są także użytkownikami okupu, nie w tym znaczeniu, że jest on odpowiednią ceną za nich, ponieważ nigdy nie byli skazani na utratę ich doskonałych ciał, życia, prawa do życia i prawa do praw życiowych. Uwięzienie w atmosferze okalającej ziemię było ich wyrokiem (2 Piotra 2:4; Efez. 2:2), bo gdyby doznali takiej utraty, mieliby, jako odpowiednią cenę, tyle aniołów odpowiednich rang umierających za nich, ile było jednostek w ich odpowiednich rangach. Oczywiście, jedna doskonała ludzka istota nie była odpowiednią ceną za nich. Byłaby mniej niż odpowiednią ceną nawet za jednego z nich, ponieważ doskonała istota ludzka jest mniejszą od anioła (Żyd. 2:6-9). Jeśli okup Jezusa, jako odpowiednia cena, nie spłaca długu aniołów, to w jaki sposób są oni użytkownikami okupu? To, co następuje, zdaje się wskazywać, że oni są takimi: upadek ich był związany ze stopniem deprawacji wynikającym z grzechu Adamowego w rodzaju ludzkim przed potopem, ponieważ szatan zapoczątkował grzech wśród wszystkich upadłych istot, zainicjował więc grzech w upadłych aniołach, którzy zostali zwiedzeni do brania sobie za żony córek ludzkich w próbie zreformowania rodzaju ludzkiego (1 Moj. 6:2-4). Ich gorliwe starania, jako ich władze duchowej kontroli, o zreformowanie ludzkości, dało okazję szatanowi do kuszenia ich propozycją brania sobie za żony córek ludzkich. Złe rezultaty takiej reformacji wywarły zniechęcający wpływ na nich. Przy takim stanie umysłu szatan mówił im, że wypuścili z uwagi rzeczywisty korzeń wzrastającego grzechu ludzi przedpotopowych - dziedzicznej deprawacji, której jedynym uleczeniem byłoby propagowanie dzieci wolnych od Adamowej deprawacji. To mogliby przeprowadzić materializując ludzkie ciała a w nich żenić się z niewiastami i propagować rasę ludzką, która dziedziczyłaby ich doskonałość i w ten sposób zapewniła reformację rodzaju ludzkiego, przy jednoczesnym niedopuszczaniu Adamitów do stania się ojcami. Niektóre, nie wszystkie, z tych mocy duchowej kontroli w świecie, który był, zostały zwiedzione do wykonywania sugestii szatana a przez czynienie tej rzeczy bez upoważnienia wpadli w grzech. W ten sposób okazją do ich zwiedzenia było panowa-

nie Adamowej deprawacji i ich pragnienie przewyciężenia jej. A ponieważ zasługa Chrystusa jest odszkodowaniem nie tylko za oryginalny grzech Adama, lecz także za wszystkie grzechy wynikające z przekazanej deprawacji Adamowej, to ona rozciąga także swoje staranie na tę część grzechu upadłych aniołów, która wynika z tej deprawacji.

Z tego względu Biblia także naucza, że okup pokrywa tę część grzechów upadłych aniołów, która wynikała z deprawacji Adamowej w rodzaju ludzkim (Kol. 1:20). Dlatego Paweł mówi nam, że Chrystus umarł i powstał i ożył, aby i nad umarłymi [potępioną rasą Adama] i nad żywymi [upadli aniołowie nigdy nie poddani wyrokowi śmierci] panował [był władcą] (Rzym. 14:9). Także mówi nam w Filip. 2:8-10, że Jezus umarł, aby, między innymi rzeczami, wszelkie się kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiach [duchów]. Święci będą sądzili nie dobrych, lecz upadłych aniołów podczas Tysiąclecia (1 Kor. 6:3; Efez. 1:10) z tego powodu, że okup ma pośrednie zastosowanie do nich. W pewnych aspektach toczy się nad nimi obecnie sąd w celu wykazania, kto z nich będzie miał tę tysiącletnią sposobność, która będzie jedynie dana pokutującym spośród nich (2 Tym. 4:1; 2 Piotra 2:4; Judy 6). Celem udzielenia im pomocy do pokuty Bóg kazał Kościołowi głosić Swoją plan podczas Wieku Ewangelii (Efez. 3:10,11). Obecnie jest próba ich sposobności Wieku Ewangelii do pokuty (2 Tym. 4:1) a przed zakończeniem Epifanii zostaną całkowicie podzieleni na dwie klasy, pokutujących i niepokutujących. Ci ostatni nie będą mieli tysiącletniej próby, lecz będą, jako skazani na śmierć, uwięzieni z szatanem 1.000 lat, natomiast ci poprzedni będą obdarzeni łaską tysiącletniej próby. Tak więc ostatni zmarnują sposobność Wieku Ewangelii skorzystania z okupu do stopnia pokuty, poprzedni wykorzystają ją, jak również sposobność Tysiąclecia z jego szansą pełnego odrodzenia.

Wybrani są także użytkownikami okupu. Starożytni Godni otrzymali korzyść z niego w drodze antycypacji, to jest ze względu na przyszłe dostarczenie go Bóg obdarzył ich próbnym usprawiedliwieniem (Rzym. 4:1-8). Otrzymują oni swój pełny udział w nim aktualnie, gdy będzie on zastosowany za cały świat w Tysiącleciu, otrzymają go aktualnie jako momentalny dar, doskonalący ich zdolności przy ich wzbudzeniu i pokrywający przez Tysiąclecie jakąkolwiek niedoskonałość, której mogliby się stać winnymi. Młodociani Godni otrzymują próbne usprawiedliwienie inaczej niż Starożytni Godni, antycypacyjnie z uwagi na przyszłe złożenie okupu, lecz z punktu widzenia na już złożony okup. W Tysiącleciu staną się jego użytkownikami dokładnie tak jak Starożytni Godni. Maluczkie Stado jest podobnie użytkownikiem okupu, który, przyjęty w usprawiedliwieniu z wiary, stawia je w sferę wysokiego powołania i daje korzyści czerpane do pokrycia ludzkich braków, wad i słabości przez okres poświęcenia. Utratnicy koron uczestniczyli w nim przed stratą koron

w tym samym znaczeniu jak Maluczkie Stadko, którego byli aktualnie częścią zanim utracili swoje korony. Ich grzechy, jako członków Wielkiej Kompanii, kontynuują zapotrzebowanie na korzyść zasługi okupowej, ponieważ oni myją szaty swoje i wybielają je we krwi Barankowej, (Obj. 7:14) i są przez to przykryci aż do śmierci. Możemy nawet powiedzieć o dobrych aniołach, jako będących użytkownikami okupu, jednakże nie w jakimkolwiek znaczeniu, jako objęci lub pokryci przez niego, lecz w tym znaczeniu, że on wyniósł Chrystusa, aby był ich dobroczynnym Panem kierującym nimi we wszystkich ich dziełach, tak jak oni objęci są określeniem, żywi, w Rzym. 14:9 i przedstawieni w tych, których kolana na niebiesiech będą się skłaniały przed Jezusem i uznają Go, jako Pana (Filip. 2:9-11). Co więcej, Chrystus w pewnym sensie może być nazwany użytkownikiem okupu, nie w tym znaczeniu, że on kupił Go, ponieważ On nie był włączony w grzech Adamowy, ani też w tym sensie, że On go pokrywał, gdyż był bezgrzesznym, lecz w tym sensie, iż On otrzymał wysoką nagrodę chwały, czci i nieśmiertelności z powodu złożenia go (Rzym. 14:9; Efez. 1:20-23; Filip. 2:8-11; Żyd. 12:2; Obj. 5:9,12). I w końcu, w pewnym sensie o Bogu można mówić, że jest użytkownikiem okupu, oczywiście, nie jako kupiony lub okryty przez niego, ponieważ On jest absolutnie bezgrzeszny i doskonały lecz w tym znaczeniu, że złożenie go udoskoniło Jezusa, jako nowe stworzenie, tak iż Bóg mógł Go otrzymać, jako Swego najbardziej umiłowanego Syna, Swego bezwzględnie oddanego Wy-

konawcę wszystkich Swoich planów i Swego skutecznego Wiceregenta we wszystkich przyszłych wiekach i we wszystkich wszechświatach (Mat. 28:18; Żyd. 1:3-6; Kol. 1:18,19).

Istnienie użytkowników okupu włącza pewne rzeczy w jego sferę aktywności. Lecz sfera jego aktywności włącza inne rzeczy, to jest, że rodzaj ludzki jest zbiorowością bankrutów, którzy sprzedali się w niewolę grzechu i śmierci za cenę samopobłażania w grzechu. To również implikuje fakt, że ten bankrut, zniewolona ludzkość, znajduje się częściowo w celach więziennych grobu i częściowo na dziedzińcu więziennym za bezpiecznie zamkniętymi bramami. To zawiera w sobie myśl, że jest Wierzyciel tego bankruta i zniewolonej ludzkości, którego sprawiedliwość utrzymuje ich w bankructwie i niewoli i nie uwolni ich, dopóki okup za nich nie będzie dostarczony i zapłacony. To także włącza myśl, że jest Syn tego Wierzyciela, który jednocześnie jest przyjacielem tego bankruta i zniewolonej ludzkości a który przez okup staje się ich nabywcą odkupującym ich ze stanu bankructwa i niewoli, oraz, w końcu, obejmuje to uwolnienie tego bankruta i zniewolonej ludzkości, przez kupno w sposób przypisany lub poczytany wybranych z tego bankructwa i niewoli a przez aktualne kupno niewybranych z ich bankructwa i niewoli. Sfera okupu jest stanem, w którą grzech Adama pogrążył go i jego rodzaj w ich stosunku do Boga a w tej sferze okup działa bardzo skutecznie i efektywnie dla chwały Boga i błogosławienia człowieka w celu popierania Boskiego Planu. (cdn.)

Czym człowiek? marny pył  
W obliczu Boga jest,  
I gdyby nie krwi chrzest,  
Czy świat by kiedyś żył?  
Lecz Jezus za świat życie dał,  
By żywot wiecznie trwał.

Opuścił Ojca tron  
I Swój duchowy stan,  
I zstąpił z nieba Pan  
Do naszych niskich stron.  
Na krzyżu świętą przelał krew  
Lecz zgasił Boski gniew.

I hańby gorzkie pił  
Z kielicha aż do dna,  
Ach! więcej niż człek zna,  
By człowiek zbawion był.  
Więc teraz na Jezusa cześć  
Ja krzyż swój pragnę nieść.

Do Pańskich stóp się zbliż  
I uznaj Prawdy siew;  
Przyjm Jezusową krew,  
I weźmij na się krzyż.  
Pan ci koronę w niebie da,  
Gdzie żywot w chwale trwa.

---

#### TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależny dwumiesięcznik religijny wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, przywiązane do Boga na ile ono rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” jako podstawy do wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy w obronie zarządzeń, czarteru i testamentu, które Pan dał przez „onego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i stowarzyszenia wśród ludu Praw-

dy, a także w celu przedstawiania i bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej stanowiącej we właściwym czasie pokarm dla ludu Pana, tak jak się Jemu podoba go udzielić. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować pod adresem: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 63513-53331--136. Cena subskrypcyjna 36 zł rocznie, pojedynczy egzemplarz 6 zł.